

# Cochise, Magnolia

Zanurzona w świetle dnia  
W filiżankach pełnych łez  
W nieskalanym źródle swym  
W koronach drzew  
Wyrzeźbiła jedno z nas  
Wyrzeźbiła każdy głaz  
Wyrzeźbiła nowy ład  
Wyrzeźbiła w ogniu świat  
Delikatnie w dłoniach swych  
O zmierzchu gasi lęk  
W niedopitym wina szkłe  
Spierzchniętych ust  
Wyrzeźbiła moją twarz  
Wyrzeźbiła jedno z nas  
Wyrzeźbiła brzegi rzek  
Wyrzeźbiła mnie  
Ja wiem  
Każdy z nas spadać uczy się  
Ja wiem  
Każdy z nas kochać uczy się  
Ja wiem  
Nieprzytomna w świetle dnia  
W filiżankach pełnych łez  
W niedopitym wina szkłe  
W koronach drzew  
Wyrzeźbiła jedno z nas  
Wyrzeźbiła każdy głaz  
Wyrzeźbiła brzegi rzek  
Wyrzeźbiła mnie  
Ja wiem  
Każdy z nas spadać uczy się  
Ja wiem  
Każdy z nas kochać uczy się  
Ja wiem, ja wiem  
Ja wiem, ja wiem  
Każdy z nas kochać uczy się  
Wyrzeźbiła nowy ład  
Wyrzeźbiła w ogniu świat  
Wyrzeźbiła brzegi rzek  
Wyrzeźbiła mnie  
Ja wiem, każdy z nas spadać uczy się  
Ja wiem, każdy z nas kochać uczy się  
Ja wiem, ja wiem  
Ja wiem  
Ja wiem  
Każdy z nas...